

Bożena Czech-Jeziarska

Okres dwudziestolecia międzywojennego a rozwój nauki prawa rzymskiego w Polsce

Zeszyty Prawnicze 11/4, 161-190

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BOŻENA CZECH-JEZIERSKA

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

OKRES DWUDZIESTOLECIA MIĘDZYWOJENNEGO A ROZWÓJ NAUKI PRAWA RZYMSKIEGO W POLSCE

1. WSTĘP

Dwudziestolecie międzywojenne to w literaturze umownie określenie, które obejmuje okres w historii Polski pomiędzy I i II wojną światową. Zamknięty w tych ramach, stosunkowo niedługi, okres jest ważny dla Polski i świata, nie tylko poprzez swoją historyczną wymowę. To czas niezwykle intensywnych przemian we wszystkich obszarach życia narodu polskiego, bogaty również w wydarzenia w świecie naukowym. Należy jednak pamiętać, że rozwój nauki napotykał wówczas na wiele trudności, które z wielkim zaangażowaniem próbowali przezwyciężać polscy uczeni. Problemów przysparzała odbudowa szkolnictwa wyższego, organizacja nauczania uniwersyteckiego, ujednoczenie systemu studiów, rozwój bazy dydaktycznej, kompletowanie kadry naukowej, tworzenie nowych ośrodków badań, zapewnienie warunków pracy naukowej natury finansowej. Szczególne miejsce w edukacji uniwersyteckiej zajmowały studia prawnicze, nie tylko przygotowujące do wykonywania zawodu i formujące światopogląd absolwentów, ale i kształtujące zasady kultury prawnej, tak nieodzownej w budowaniu spójnego systemu prawnego odradzającego się Państwa Polskiego. Z tego względu rola prawa rzymskiego stanowią-

cego świetną szkołę myślenia prawniczego oraz wprowadzenie do prawa współczesnego wydaje się być nie do przecenienia.

Uniwersyteckie kształcenie jurystów odbywało się wówczas w sześciu uniwersytetach: w Krakowie, Lwowie, Warszawie, Lublinie, Wilnie i Poznaniu. Prawo rzymskie wykładali tam m.in.: Stanisław Wróblewski, Rafał Taubenschlag, Ignacy Koschembahr-Łyskowski, Leon Piniński, Marcei Chlamtacz, Wacław Osuchowski, ks. Henryk Insadowski, Franciszek Bossowski, Włodzimierz Kozubski, Zygmunt Lisowski, Borys Łapicki. Należy podkreślić, że, choć od strony formalno-prawnej wszystkie polskie ośrodki naukowe mogły się rozwijać na podobnych podstawach, to niedobór doświadczonych romanistów sprawiał, iż warunki ewolucji naukowej i dydaktycznej w pewnych regionach kraju były sprzyjające, w innych zaś – utrudnione. Do tych drugich zaliczały się: Lublin, Poznań i Wilno. Nowopowstałe, czy też odradzające się, uniwersytety były zdane na pomoc ze strony bogatszych doświadczeniem i kadrą naukową uczelni. Odpowiedzialność za stworzenie od podstaw zakładów naukowych spadła więc na barki młodszych stażem naukowców. W Lublinie powinność tę wypełniał z początku Jerzy Fiedorowicz, potem zaś Henryk Insadowski, w Poznaniu organizację katedry powierzono Zygmuntowi Lisowskiemu, w Wilnie – Franciszkowi Bossowskiego.

Romaniści skutecznie przyczyniali się do stabilizacji i jednolitego rozwoju swoich zakładów, borykając się przy tym niejednokrotnie z problemami finansowymi i lokalowymi. Torowali tym samym drogę ewolucji i znaczeniu prawa rzymskiego w wykształceniu prawniczym, rozwijając równoległe swoją aktywność naukową.

Celem autorki artykułu jest naszkicowanie rozwoju nauki, w tym także nauczania, prawa rzymskiego w czasach odbudowy państwowości, gdy Polska na krótki czas powróciła na mapy Europy. Na ten zarys składa się miejsce prawa rzymskiego w uniwersyteckiej edukacji prawniczej oraz kierunki badań profesorów-romanistów, którym prawo rzymskie zawdzięcza utrzymanie w uniwersytecie należynej mu pozycji dyscypliny naukowej.

2. MIEJSCE PRAWA RZYMSKIEGO W UNIWERSYTECKIEJ EDUKACJI PRAWNICZEJ

Zgodnie z regulacją wydanego 16 października 1920 r. Rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie organizacji studjów prawnych w uniwersytetach państwowych¹, prawo rzymskie wchodziło w skład pierwszej grupy przedmiotów, z których student musiał zdać łączny roczny egzamin². Jego wymiar godzin w uniwersytetach wynosił, według ujednoliconych przepisów, 160 godzin na I roku studiów prawniczych³, zatem liczba ta została zmniejszona w stosunku do wymiaru obowiązującego wcześniej w uniwersytetach zaboru galicyjskiego i przez nie postulowanego. Powiększenie liczby godzin pozostawiono decyzji rad wydziałowych. Sposób ułożenia zajęć, a także ich zakres nie był uregulowany normami powszechnie obowiązującymi, toteż pomiędzy uniwersytetami istniały w tym zakresie pewne różnice (zob. tabela).

Konieczność unifikacji programów nauczania na wydziałach prawniczych w odradzającej się Polsce wywołała dyskusję w środowiskach naukowych, a także po stronie rządowej. Polemika dotyczyła między innymi problematyki miejsca przedmiotów historycznoprawnych, w tym prawa rzymskiego, w hierarchii wszystkich przedmiotów nauczanych na wydziałach prawa. W debatę dotyczącą zmian

¹ Dz.Urz. MWRiOP z 1920 r. Nr 22, poz. 140. W początkach II Rzeczypospolitej system uniwersyteckiej nauki prawa nie był jednolity. W szkołach wyższych dawnego zaboru austriackiego opierał się on na trzech podstawowych egzaminach: z grupy przedmiotów historycznych, politycznych i sądowych. System ten przyjął także Uniwersytet Poznański. W pozostałych uczelniach stosowano różne metody nauczania, istniały też rozbieżności programowe. Jednolitą podstawę prawną do nauczania prawa we wszystkich uniwersytetach przyniosło wspomniane *Rozporządzenie* z 1920 r. Studia prawnicze opierały się na systemie czteroletnim, zaś dyplom i tytuł magistra prawa studenci otrzymywali po zdaniu wszystkich czterech egzaminów rocznych z przedmiotów obowiązkowych ustalonych *Rozporządzeniem*.

² Tamże, § 4.

³ Zmniejszono przy tym ogólną liczbę godzin na I roku do 500, przy czym większość (łącznie 460 godzin) stanowiły przedmioty prawnohistoryczne. Tamże, § 4 i 5. Zob. M. PYTER, *Miejsce dyscyplin historycznoprawnych w wykształceniu jurystycznym w okresie międzywojennym*, «Roczniki Nauk Prawnych» 14.1/2004, s. 113.

w zakresie kształcenia jurystycznego najbardziej zaangażowały się uniwersytety o bogatej tradycji nauczania, a zatem lwowski i krakowski. W obu ośrodkach naukowych doceniano znaczenie prawa rzymskiego, jednakże projekty reform w nich opracowane różniły się w tym zakresie dość znacząco, między innymi kolejnością grup wykładanych przedmiotów⁴.

Nazwa uczelni	Przeciętna roczna liczba godzin	Nazwisko wykładowego	Okres prowadzenia wykładów z prawa rzymskiego
Uniwersytet Jagielloński	160-470	Stanisław Wróblewski	1895-1935
		Rafał Taubenschlag	1913-1914; 1917-1939
		Włodzimierz Kozubski	1923-1928; 1930/31; 1933/34
Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie	200-300	Marceli Chlamtacz	1906-1935
		Leon Piniński	1891-1898; 1903-1908; 1919-1938
		Wacław Osuchowski	1934-1939
Uniwersytet Warszawski	190	Ignacy Koschembahr-Łyskowski	1915-1935
		Borys Łapicki	1925-1939
		Włodzimierz Kozubski	1935-1939

⁴ Według projektu UJ prawo rzymskie miało być wykładane aż 14 godzin tygodniowo, wchodziło ono także w zakres pierwszego egzaminu, który obejmował pierwszy rok. Egzamin ten podzielono jednak na dwie grupy, z których jedna miała obejmować tylko prawo rzymskie, druga zaś – pozostałe przedmioty. AUJ WP II 99, *Projekt reformy opracowany przez UJ*. Analogiczny projekt opracowany w UJK uwzględnił mniejszy o ponad połowę (6 godzin), w stosunku do projektu krakowskiego, wymiar zajęć z prawa rzymskiego. Nie przewidywał też dla tego przedmiotu odrębnego egzaminu. Co ważniejsze, studium historyczne, według projektu lwowskiego, kończyło proces dydaktyczny. AUJ WP II 99, *Projekt Wydziału Prawa i Umiejętności Politycznych Uniwersytetu Lwowskiego z dnia 24 kwietnia 1919 r.*, będący załącznikiem do *Listu od Dziekana Wydziału Prawa i Umiejętności Politycznych Uniwersytetu we Lwowie do Dziekana Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego z dnia 21 czerwca 1919 r.*

Nazwa uczelni	Przeciętna roczna liczba godzin	Nazwisko wykładowego	Okres prowadzenia wykładów z prawa rzymskiego
Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie	200-240	Jerzy Fiedorowicz	1919/20
		Franciszek Bossowski	1920-1939
Katolicki Uniwersytet Lubelski	170-270	Jerzy Fiedorowicz	1918-1923
		Ks. Henryk Insadowski	1922-1939
Uniwersytet Poznański	160-200	Zygmunt Lisowski	1919-1939

Źródło: *Spisy wykładów*, oprac. własne.

Z koncepcją umieszczenia przedmiotów historycznych na końcu programu studiów prawniczych nie zgadzał się Oswald Balzer⁵, profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, który polemizował na ten temat w wielu publikacjach ze swoim głównym adwersarzem – Juliuszem Makarewiczem⁶. Słynna debata toczona pomiędzy profesorami, choć nie przyniosła nikomu zwycięstwa, poruszyła wiele istotnych zagadnień związanych z metodyką i dydaktyką kształcenia prawniczego i spowodowała, iż miejsce przedmiotów historycznoprawnych stało się przedmiotem szerszej dyskusji w środowisku naukowym⁷. Warto

⁵ Oswald Balzer (1858-1933) był wybitnym historykiem prawa i ustroju. Na temat jego sylwetki szerzej zob. P. DĄBKOWSKI, *Pamięci Oswalda Balzera. Przemówienia na uroczystej akademii urządzonej staraniem Towarzystwa Naukowego 22 stycznia 1934*, Lwów 1934; *Oswald Balzer (1858-1933)*, [w:] *Poczet prawników polskich*, red. K. POL, Warszawa 2000, s. 501; T. SILNICKI, *Oswald Balzer. Wspomnienie pośmiertne*, Poznań 1933.

⁶ Juliusz Makarewicz (1872-1955) był cenionym karnistą, jednym z twórców Kodeksu Karnego z 1932 r. Wykładał w latach 1904-1907 w Uniwersytecie Jagiellońskim, następnie w Uniwersytecie Lwowskim. Na temat sylwetki naukowca zob. A. ZOLL, *Juliusz Makarewicz (1872-1955)*, [w:] *Złota Księga Wydziału Prawa UJ*, s. 278, a także *Juliusz Makarewicz (1872-1955)*, [w:] *Poczet prawników polskich...*, s. 855.

⁷ Szerzej na temat tej historycznej polemiki zob. G. KOWALSKI, *O miejsce historii prawa w programie studiów uniwersyteckich. Polemika między Oswaldem Balzerem*

dodać, że polemika ta trwała przez cały okres międzywojenny, mimo wydania w 1920 r. wspomnianego *Rozporządzenia*. Przedstawiony porządek studiów miał być według *Rozporządzenia* tymczasowy, rady wydziałowe powinny przedstawić swoje uwagi i spostrzeżenia, „co do celowości tej reformy, która po czterech latach może ulec wszechstronnej rewizji”⁸. Po upływie tego czasu w istocie ożywiły się dyskusje nad zmianą porządku studiów prawniczych i ożywiona korespondencja między uczelniami⁹. Trwały one aż do wybuchu II wojny światowej, jednakże wzmiankowane rozporządzenie obowiązywało z kilkoma zmianami nie przez cztery, ale przez dziewiętnaście lat, bowiem wymiana opinii nie zaowocowała wydaniem nowego aktu prawnego¹⁰.

a Juliuszem Makarewiczem, «CPH» 56.2/2004), s. 345-362; W. WOŁODKIEWICZ, *Nauczanie prawa w II Rzeczypospolitej*, «Życie Szkoły Wyższej» 6/1973, s. 109-11. Zwolennicy przesunięcia prawa rzymskiego na koniec studiów prawniczych (np. Makarewicz) motywowali to między innymi tezą, że jest to przedmiot trudny, do którego należy się przygotować, że powinno się umożliwić studentom zakończenie edukacji prawniczej na poziomie „praktycznym”, a przedmioty historyczne, jako bardziej „naukowe” winny być fakultatywne. Byli też, nieliczni jednak, zwolennicy postulatu ograniczenia wymiaru prawa rzymskiego do minimum (Znamierowski, Sukiennicki). Ich argumentacja nie znalazła jednak podatnego gruntu. Zob. także M. PYTER, *op. cit.*, s. 105-128; M. WÓJCIK, *Historia prawa w KUL w latach 1918-1939*, [w:] *Prawo-Kultura-Uniwersytet. 80 lat Ośrodka prawniczego KUL*, red. A. DĘBIŃSKI, Lublin 1999, s. 92-93. Przedstawienie przebiegu procesu nauczania tego przedmiotu w dwudziestolecie międzywojennym, dyskusję w kwestii przedmiotów historycznoprawnych w tymże okresie oraz wycinek analizy w zakresie tworzonych wówczas pomocy dydaktycznych do nauki prawa rzymskiego będzie zawierać znajdująca się w druku monografia: B. CZECH-JEZIERSKA, *Nauczanie prawa rzymskiego w Polsce w okresie międzywojennym* [2011].

⁸ § 13 Rozporządzenia z 1920 r.

⁹ AUJ WP II 99, *Wymiana zdań Dziekanów Wydziałów Prawa Uniwersytetów Krakowskiego, Poznańskiego i Warszawskiego w sprawie reformy studiów prawniczych*.

¹⁰ Ministerstwo WRiOP w 1939 r. opracowało projekt, który ograniczał nieznacznie pierwiastek historyczny, ale podkreślał znaczenie przedmiotów historycznych, które powinny być punktem wyjścia do poznania prawa obowiązującego. Według projektu ministerialnego prawo rzymskie miało być wykładane na pierwszym roku studiów, a liczbę godzin wykładów podniesiono do 170. 12 sierpnia 1939 r. zostało wydane w tej kwestii odpowiednie rozporządzenie MWRiOP, ale nie zdążyło wejść w życie

Warto przypomnieć, że w 1936 r. pojawił się dość radykalny projekt reformy postulowany przez młodzież prawniczą podczas Zjazdu Zrzeszeń Młodych Prawników w Wilnie¹¹. Jego myślą przewodnią było ukształtowanie studiów prawniczych jako „praktyczno-zawodowych”, gdzie wykładane będzie przede wszystkim prawo pozytywne¹². Nie zyskał on jednak szerszego rozgłosu i akceptacji środowiska naukowego.

3. DOROBEK NAUKOWY ROMANISTÓW W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

Romaniści okresu międzywojennego nie zacieśniali swoich zainteresowań jedynie wokół prawa rzymskiego. Badano również współczesne prawo cywilne, historię prawa i szeroki wachlarz jego źródeł. Trwające wówczas prace kodyfikacyjne sprawiły, że aktywność naukowców oscylowała także wokół zaspokojenia potrzeby unifikacji prawa polskiego. W pracach Komisji Kodyfikacyjnej brali czynny udział dwaj romaniści – Wróblewski¹³ i Koschembahr-Łyskowski¹⁴. Obydwaj łączyli w swej działalności naukowej nurt romanistyczny

ze względu na wybuch wojny. Zob. szerzej, W. WOŁODKIEWICZ, *Nauczanie prawa...*, s. 116.

¹¹ *Zagadnienie reformy uniwersyteckich studiów prawniczych*, Warszawa 1936.

¹² Na studia prawnicze składałyby się trzy lata studium ogólnego i dwa lata studiów specjalizacyjnych w sekcjach: cywilistycznej, kryminologicznej i administracyjnej. Według projektu prawo rzymskie może być wykładane jedynie na IV roku w sekcji cywilistycznej. Za błędne twórcy projektu uznali umieszczenie go na początku studiów, gdyż ich zdaniem doskonale można poznać prawo cywilne bez znajomości prawa rzymskiego. Poprawnego zaś rozumowania prawnicy powinni się uczyć na bazie współczesnej logiki formalnej i semantyki, a nie prawa rzymskiego. Tamże, s. 25-29. Zob. także W. WOŁODKIEWICZ, *Nauczanie prawa...*, s. 113-115.

¹³ W. WOŁODKIEWICZ, *Stanisław Wróblewski – kodyfikator*, «Krakowskie Studia Prawnicze» 23/1990, s. 147-150.

¹⁴ W. WOŁODKIEWICZ, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski-romanista, cywilista, kodyfikator*, «Studia Iuridica» 29/1995, s. 51-58. Por. także L. GÓRNICKI, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919-1939*, Wrocław 2000, s. 177-178.

z cywilistycznym¹⁵. Wpisali się zarazem w proces kształtowania systemu prawnego odradzającego się Państwa Polskiego, w czasie, gdy w celu odnalezienia właściwych rozwiązań prawnych badano między innymi korzenie różnych instytucji prawa cywilnego, sięgano zatem także do prawa rzymskiego.

a. Podręczniki

Podręczniki romanistów okresu międzywojennego były odpowiedzią na pilną potrzebę tworzenia polskojęzycznych pomocy dydaktycznych do nauki prawa rzymskiego. Należy je bez wątpienia wpisać do ich dorobku naukowego, tym bardziej, że niektóre z nich sięgały zdecydowanie poza cele dydaktyczne. Takim właśnie dziełem był *Zarys wykładu*

¹⁵ Wróblewski pisał komentarze, m.in. do polskiego i austriackiego prawa wekslowego i czekowego, handlowego, spółdzielczego, autorskiego, hipotecznego. O pracach cywilistycznych Wróblewskiego zob. m.in.: S. GRZYBOWSKI, *Warsztaty cywilistyczne i romanistyczne do II wojny światowej. Szkoły i kierunki*, [w:] *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. M. PATKANIOWSKI, «ZNUJ, ser. C., Prace Prawn.» 18/1964, s. 244-259; J. GWIAZDOMORSKI, *Konstrukcja w nauce prawa cywilnego. Stanisław Wróblewski*, [w:] *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. M. PATKANIOWSKI, «ZNUJ, ser. C., Prace Prawn.» 18/1964, s. 272-285; E. SZYMOSEK, *Uprawnienie-roszczenie-skarga według Stanisława Wróblewskiego*, [w:] *'Veleat Aequitas'*, red. M. PAZDAN, Katowice 2000, s. 453-467; TENZE, *Prawo podmiotowe w nauczaniu Stanisława Wróblewskiego*, [w:] *'Honeste vivere...'*. *Księga pamiątkowa ku czci Profesora Władysława Bojarskiego*, red. E. GAJDA, A. SOKAŁA, Toruń 2001, s. 255-268. Koschembahr-Lyskowski szeroko komentował prawo cywilne, jego funkcje i cele, był także autorem projektu Księgi pierwszej Kodeksu cywilnego Rzeczypospolitej Polskiej opublikowanego wraz z uzasadnieniem w latach 1928-1931. Zob. szerzej: L. GÓRNICKI, *op. cit.*, s. 177-178; *Ignacy Koschembahr-Lyskowski*, [w:] *Profesorowie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808-2008*, red. G. BALTRUSZAJTYS, s. 90-93; W. WOŁODKIEWICZ, *Ignacy Koschembahr-Lyskowski 1864-1945*, [w:] *W kręgu wielkich humanistów. Kultura antyczna w Uniwersytecie Warszawskim po I wojnie światowej*, red. I. BIEŻUŃSKA-MAŁOWIST, Warszawa 1991, s. 11-20; TENZE, *Ignacy Koschembahr-Lyskowski*, [w:] *Antichisti dell'Università di Varsavia Nel Novocento*, Napoli 1992, s. 7-8; TENZE, *Ignacy Koschembahr-Lyskowski (1864-1945)*, [w:] *Czy prawo rzymskie przestało istnieć*, Kraków 2003, s. 412-414; TENZE, *Ignacy Koschembahr-Lyskowski-romanista, cywilista, kodyfikator...*, s. 51-58.

prawa rzymskiego Stanisława Wróblewskiego¹⁶ – pierwszy w okresie międzywojennym podręcznik polskiego autorstwa. *Zarys* wyróżnia się na tle innych pomocy w sposób nieprzeciętny, co dostrzegli zarówno ówczesni, jak i dzisiejsi juryści¹⁷. Autor tworzył go z zamysłem oddania w ręce studentów podręcznika do nauki prawa rzymskiego, jednakże dzieło, choć niedokończone, z pewnością wykraczało poza ramy podręcznikowe pod wieloma względami¹⁸. Zastrzeżenia budziła jedynie przydatność do celów dydaktycznych. Podręcznik zaopiniowano jako zbyt trudny dla studentów¹⁹. Teza ta wydaje się uzasadniona:

¹⁶ I, Kraków 1916; II: *Prawo rzeczowe*, Kraków 1919.

¹⁷ Współcześnie *Zarys* uznawany jest wciąż za znakomite dzieło, „niewątpliwie niewiele dzieł z literatury światowej wytrzymałoby z nim porównanie”. Zob. J. GWIAZDOMORSKI, *Konstrukcja w nauce prawa cywilnego i prawa rzymskiego. Stanisław Wróblewski (1868-1938)*, [w:] *Studia z dziejów Wydziału Prawa...*, s. 280. Kupiszewski nazwał część pierwszą drugiego działu „dziełem o nieprzemijającej wartości”. H. KUPISZEWSKI, *Prawo rzymskie...*, s. 98. Marzec pisze o *Zarysie* jako o „perle ówczesnej romanistyki”. Zob. Ł. MARZEC, *Prawo rzymskie na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1918-1939*, [w:] *Nauki historycznoprawne w polskich uniwersytetach w II Rzeczypospolitej*, red. M. PYTER, Lublin 2008, s. 41. Sondel stwierdził, że „jest to dzieło, nad którym jeszcze długo doktryna romanistyczna nie będzie mogła przejść do porządku dziennego. Przewyższa ono bowiem pod wieloma względami szereg głośnych opracowań zagranicznych i do dzisiejszego dnia bynajmniej nie straciło na aktualności”. J. SONDEL, *Stanisław Wróblewski jako romanista (1868-1938)*, «Krakowskie Studia Prawnicze» 23/1990, s. 168.

¹⁸ Kolańczyk ocenił, że obie części *Zarysu* „już w samych swoich założeniach były pomyślane nazbyt szeroko jak na potrzeby młodzieży studiującej, i to nawet wtedy, gdy prawo rzymskie uważano za fundament studiów prawniczych i rezerwowano dla niego po 180 czy 150 godzin wykładów rocznie”. Zob. K. KOLAŃCZYK, *Nowy podręcznik rzymskiego prawa prywatnego. Uwagi w związku z pracą Wacława Osuchowskiego, Zarys rzymskiego prawa prywatnego, Warszawa 1962, PWN*, ss. 553, «CPH» 17.1/1965, z. 1, s. 232.

¹⁹ F. Zoll uznał *Zarys* za arcydzieło, entuzjastyczne wręcz opinie wystawił mu później także m. in. S. Grzybowski, J. Gwiazdomorski i J. Sondel. Doceniając niewątpliwie walory naukowe i artystyczne, podważali jednak jego przydatność dydaktyczną. Gwiazdomorski uznał wręcz określenie dzieła jako podręcznika uniwersyteckiego za omyłkę. Zob. *Stanisław Wróblewski* [w:] *Poczet prawników polskich...*, s. 773; S. GRZYBOWSKI, *Stanisław Wróblewski...*, s. 15-16; J. GWIAZDOMORSKI, *Konstrukcja w nauce...*, s. 279-282; T. ŚMIAROWSKI, J. SAS-WISŁOCKI, *Stanisław*

Zarys mógł być niełatwy w odbiorze dla młodych prawników. Wydaje się, iż *Zarys* w sensie dydaktycznym nie zyskał charakteru podręcznika powszechnego. Było to dzieło ambitne, aczkolwiek należałoby podzielić życzenie wyrażone przez Kozubskiego i Taubenschlaga: „aby przyszłe generacje uniwersyteckie przyniosły takie przygotowanie, by mogły zrozumieć i opanować dzieło Wróblewskiego”²⁰.

Swój wkład w opracowanie pomocy dydaktycznych miał Zygmunt Lisowski, który w 1920 r. opracował tom piąty podręcznika Fryderyka Zolla²¹, obejmujący prawo rodzinne i spadkowe²². Po wydaniu skompletowanych *Pandektów* dostrzeżono walory dzieła uzupełniającego całość i talent jego autora. Za wielką zaletę, oprócz jasnego układu, uznano „potoczysty, a prawdziwie wytworny styl”, który przyczynił się do po-

Wróblewski, «Współczesna Myśl Prawnicza» 5/1939, s. 4. Vetulani już po wojnie uznał je za „skarbnicę wiedzy romanistycznej”, „która stać może na równi z najlepszymi systemami prawa rzymskiego w europejskiej literaturze romanistycznej”, on również jednak uznał je pod względem dydaktycznym za zbyt obszerne. A. VETULANI, *Dzieje historii prawa w Polsce*, Kraków 1948, s. 38.

²⁰ R. SOHM, *Instytucje i system rzymskiego prawa prywatnego*, opr. R. TAUBENSCHLAG, W. KOZUBSKI, Warszawa 1925, s. 5. Dziś ta sugestia nie pozostaje odosobniona. Prof. Sondel uważa, że należałoby *Zarys* włączyć „do podstawowego kanonu lektur obowiązkowych każdego dogmatyka prawa, zwłaszcza u progu jego adaptacji zawodowej”. J. SONDEL, *Stanisław Wróblewski jako romanista...*, s. 168.

²¹ F. ZOLL, *Rzymskie prawo prywatne (Pandekta)*, I: *Historia prawodawstwa rzymskiego*; II: *Część ogólna*; III: *Prawo rzeczowe*; IV: *Zobowiązania*, Warszawa-Kraków 1920.

²² F. ZOLL, *Rzymskie prawo prywatne (Pandekta)*, V, opracował Z. LISOWSKI, Warszawa-Kraków 1920. Opracowanie prawa rodzinnego nie przysporzyło Lisowskiemu większych kłopotów, gdyż Zoll pozostawił ukończony rękopis tego dzieła, dużych trudności nastreczyło natomiast przygotowanie do druku prawa spadkowego. Nie mogąc odtworzyć w pełni zamiarów autora, Lisowski zdecydował się na uzupełnienie jego podręcznika, starając się wzorować na metodzie i systemie, stosowanych przez Zolla. Warto dodać, że w 1923 r. ukazało się jeszcze bardziej skrócone wydanie uzupełnionych przez Lisowskiego *Pandektów*. Zob. F. ZOLL, *Rzymskie prawo prywatne*. Nowe wydanie skrócone opracował T. SOŁTYSIK, Warszawa-Kraków 1923.

wstania książki łatwej w odbiorze, zawierającej jednocześnie syntezę badań naukowych²³.

Jedynym podręcznikiem polskiego autorstwa, obejmującym całość prawa rzymskiego, powstałym w okresie międzywojennym stał się natomiast wydany w 1934 r. podręcznik Rafała Taubenschlaga *Instytucje i historia rzymskiego prawa prywatnego*²⁴. Autor założył sobie przede wszystkim spełnienie celów dydaktycznych, napisał więc książkę niezbyt obszerną²⁵, w której przedstawił „obecny stan nauki prawa rzymskiego, nie wchodząc w szczegóły i kwestie sporne”²⁶. Duża kondensacja treści, zwłaszcza w odniesieniu do procesu cywilnego, spowodowała jednak trudności studentów w zrozumieniu tego działu. Zdaniem Kolańczyka był to jeden z najczęstszych zarzutów w stosunku do tego podręcznika, potwierdzanym podczas egzaminów²⁷.

²³ Oceniono nawet, że dzieło to zbyt skromnie nazwano „opracowaniem”, gdyż wkład pracy Lisowskiego sprawił, iż jest ono „zupełnie oryginalnym”, a nawet tak poważnie przedstawiającym się nabytkiem polskiej romanistyki, jakiego „nie powstydziłaby się literatura żadnego z najwyżej pod tym względem stojących narodów zachodnich”. Ta niezwykle pochlebna opinia została zawarta w piśmie z 15 stycznia 1921 r., które wysłano z Rektoratu Uniwersytetu Poznańskiego do MWRiOP w celu zaakceptowania kandydatury Lisowskiego na katedrę zwyczajną, nie znamy niestety jej autora. AAN, MWRiOP, 4016, k. 2-4.

²⁴ Kraków 1934. W 1938 r. ukazało się drugie wydanie podręcznika z nieco zmienionym tytułem i rozszerzoną treścią. Do poprzedniego tekstu Kozubski dopisał na prośbę Taubenschlaga 22 paragrafy dotyczące historii źródeł prawa rzymskiego. Zob. W. KOZUBSKI, *Historia i instytucje rzymskiego prawa prywatnego*, Kraków-Warszawa 1938. W takim wydaniu książka ukazała się jeszcze dwukrotnie po wojnie. III wyd. Warszawa 1945; IV wyd. Warszawa 1947.

²⁵ ss. 316.

²⁶ R. TAUBENSCHLAG, *Instytucje*, s. 1.

²⁷ „(...) była (...) niemożliwość zrozumienia procesu cywilnego na podstawie samego podręcznika.” Zob. K. KOLAŃCZYK, *Nowy podręcznik...*, s. 245. Insadowski natomiast zrecenzował *Instytucje* Taubenschlaga bezpośrednio po ich wydaniu wręcz entuzjastycznie. Insadowski, recenzując omawiane dzieło, wymieniał jego walory: wysoki poziom merytoryczny, dobry rozkład materiału, podkreślenie doniosłości prawa zobowiązaniowego i w końcu fakt, iż jego zdaniem jest ono w pewnym sensie „apologią prawa rzymskiego”. Zob. H. INSADOWSKI [rec:], *Prof. Dr. Rafał Taubenschlag:*

Pozostałe podręczniki do nauki prawa rzymskiego, powstałe w okresie międzywojennym, to tłumaczenia dzieł zagranicznych. Na ich czoło wysuwa się przekład na język polski podręcznika Sohma²⁸, dokonany przez Taubenschlaga i Kozubskiego. Przetłumaczone dzieło Sohma w istocie stało się bardzo popularnym podręcznikiem w całej Polsce, w ośrodku krakowskim zyskało status jedynej lektury obowiązkowej²⁹.

Innym przekładem podręcznika stanowiącego dorobek romanistyczny okresu międzywojennego była *Historia prawa rzymskiego* Josifa Pokrowskiego³⁰, którą przetłumaczył Henryk Insadowski³¹. Wybór tej

Institucje i historia rzymskiego prawa prywatnego, Kraków 1934, «PPIA» 59.2/1934, s. 160-163.

²⁸ Rudolf Sohm (1841-1917) – niemiecki znawca prawa rzymskiego i kościelnego, a także cywilista; jeden z twórców niemieckiego kodeksu cywilnego 1896 r. Był profesorem m. in. we Fryburgu Bryzgowijskim, Strasburgu i Lipsku. Napisał m.in. *Institutionen des römischen Rechts* (Leipzig 1883), podręcznik wielokrotnie wznawiany i tłumaczony. *Sohm Rudolf*, [w:] *Dictionary of German Biography*, ed. W. Kelly, R. Vierhaus, IX, München 2005, s. 370-371; W. WOŁODKIEWICZ, *Prawo rzymskie. Słownik encyklopedyczny*, Warszawa 2000, s. 167.

²⁹ Taubenschlag wymagał od studentów dokładnej jego znajomości do momentu wydania własnego podręcznika, nawet wtedy jednak część studentów nadal korzystała z dzieła Sohma, które było przystępniej napisane. Por. Ł. MARZEC, *op. cit.*, s. 47.

³⁰ Josif Pokrowskij (1868-1920) był rosyjskim romanistą i cywilistą. Wykładał w uniwersytetach w Dorpacie, Kijowie, Petersburgu i Moskwie. Wydał m.in. dzieło *Istorija rimskiego prawa*, Petersburg 1913 (II wyd. 1915, III wyd. 1917). Zob. W. WOŁODKIEWICZ, *Prawo rzymskie. Słownik...*, s. 166.

³¹ Podręcznik wydano w dwóch tomach: J. POKROWSKIJ, *Historia prawa rzymskiego*, tłum. H. INSADOWSKI, I, Lublin 1927; II, Lublin 1928. Insadowski przetłumaczył najnowsze, trzecie wydanie książki, aczkolwiek, jak twierdził autor oryginału, zmian w kolejnych wydaniach było niewiele. Zob. J. POKROWSKIJ, *Historia prawa rzymskiego*, I, Przedmowa autora do III wyd., s. 6. Jako pierwszy korzystał z rosyjskiego podręcznika Fiedorowicz i w czasie jego pracy w ośrodku lubelskim powstał skrypt, oparty w dużej mierze właśnie o podręcznik Pokrowskiego (*Historia Prawa Rzymskiego, cz. II: Wolne tłumaczenie podręcznika Pokrowskiego przez stud. J.K.*, Lublin 1919). Wydaje się więc, że inicjatorem zaszczerpienia na grunt polski tego podręcznika mógł być Fiedorowicz, a Insadowski był niejako kontynuatorem tej działalności. W związku z odtwórczym charakterem pracy i niezbyt trafną decyzją co do wyboru dzieła należy ją traktować jedynie jako częściowe spełnienie założonego celu dydaktycznego. Jeśli zaś chodzi o dorobek naukowy Insadowskiego, pozycja ta może być wpisana jako uzupełnienie

pomocy dydaktycznej został jednak skrytykowany zarówno bezpośrednio po wydaniu książki, jak i współcześnie³².

Pośród tłumaczeń widoczny jest brak podręczników francuskich, zwłaszcza Girarde'a czy włoskich, np. Bonfante'a, Arangio-Ruiz'a – dzieł, które niewątpliwie warto było przybliżyć polskiemu studentowi prawa. Wydaje się, że pewien wpływ miała na ten fakt swego rodzaju zależność pomiędzy wyborem dzieła do przekładu a położeniem geograficznym ośrodków uniwersyteckich³³.

b. Historia źródeł prawa rzymskiego

Jednemu z problemów dotyczących źródeł prawa rzymskiego, a mianowicie tzw. Ustaw królewskich swą pracę poświęcił Borys Łapicki³⁴. Opowiedział się w niej za ich autentycznością, wykazując się przy

ważniejszych pozycji lubelskiego romanisty. Zob. AKUL, A 22, *Referat w sprawie mianowania z-cy prof. Ks. Dra Henryka Insadowskiego profesorem nadzwyczajnym prawa rzymskiego na Wydziale Prawa Kanonicznego KUL*; A. DĘBIŃSKI, *Prawo rzymskie w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (1818-1983)*, [w:] 'Historia et ius'. *Księga pamiątkowa ku czci ks. prof. H. Karbownika*, red. A. DĘBIŃSKI, G. GÓRSKI, Lublin 1998, s. 128; A. DĘBIŃSKI, *Prawo rzymskie*, [w:] *Prawo-Kultura-Uniwersytet...*, s. 233.

³² W związku z odtwórczym charakterem pracy i niezbyt trafną decyzją co do wyboru dzieła należy ją traktować jedynie jako częściowe spełnienie założonego celu dydaktycznego. Jeśli zaś chodzi o dorobek naukowy Insadowskiego, pozycja ta może być wpisana jako uzupełnienie ważniejszych pozycji lubelskiego romanisty. Zob. AKUL, A 22, *Referat w sprawie mianowania z-cy prof. Ks. Dra Henryka Insadowskiego profesorem nadzwyczajnym prawa rzymskiego na Wydziale Prawa Kanonicznego KUL*; A. DĘBIŃSKI, *Prawo rzymskie w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (1818-1983)*..., s. 128; TENŻE, *Prawo rzymskie*, [w:] *Prawo-Kultura-Uniwersytet...*, s. 233.

³³ Mimo odzyskania niepodległości, trwający latami proces oddziaływania byłych państw zaborczych, także na polu naukowym, nie zakończył się definitywnie. Niemiecki podręcznik Sohna przetłumaczono w Krakowie, a rosyjski – Pokrowskiego w Lublinie. Jako że Kraków był miastem dawnego zaboru austriackiego, w którym szkolnictwo funkcjonowało według ordynacji niemieckiej, Lublin zaś do 1915 r. pozostawał pod rządami rosyjskimi, wybór dzieł, które przyswojono polskiej literaturze, wydaje się być bardziej zrozumiałym.

³⁴ *Ustawy królewskie w starożytnym Rzymie. Zagadnienie ich autentyczności*, Lwów 1933.

tym olbrzymią wiedzę historycznoprawną oraz z zakresu historiografii rzymskiej³⁵.

Leon Piniński podjął się oceny kodyfikacji justyniańskiej jako całości oraz poszczególnych jej części w ogłoszonym drukiem odczycie *W 1400-letnią rocznicę kodyfikacji Justyniana*³⁶.

Taubenschlag zajął się natomiast zbadaniem roli, jaką Dioklecjan odgrywał w historii rzymskiego prawa prywatnego, w monografii *Das römisches Privatrecht zur Zeit Diokletians*³⁷ ukazując jego klasyczny charakter w świetle zbadanych przez siebie setek reskryptów i innowacji dioklecjańskich³⁸. Zdaniem Kupiszewskiego nadal jest to jedno z najlepszych opracowań w literaturze światowej³⁹.

W okresie dwudziestolecia wojennego ożywiły się badania nad wpływami prawa rzymskiego na Statuty Litewskie. Przyczynkiem do nich stało się zapewne opracowanie Stanisława Estreichera⁴⁰, negującego w nim tenże wpływ. Taubenschlag i Bossowski polemizowali z tym poglądem. Taubenschlag badał drugi Statut Litewski, poświęcając mu artykuł *Wpływy rzymsko-bizantyjskie w drugim Statucie Litewskim*⁴¹,

³⁵ Dziś nauka odrzuca raczej ten pogląd. Zob. J. KODREBSKI, *Borys Łapicki (1889-1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrebskiemu 'in memoriam'*, red. A. PIKULSKA-ROBASZKIEWICZ, Łódź 2000, s. 99.

³⁶ Warszawa 1935. Piniński doceniał dziejową rolę *Corpus Iuris Civilis*, a zwłaszcza Digestów, krytykując jednak interpolacje i nieuporządkowanie tej części kompilacji. Z uznaniem wypowiadał się o Instytucjach, zaś Kodeks ocenił nieprzychylnie. Por. tamże, s. 17-19.

³⁷ Kraków 1923.

³⁸ Wypełnił tym samym lukę istniejącą w latach dwudziestych XX w. w tym zakresie i dał przyczynek do nowych badań i dyskusji nad ustawodawstwem Dioklecjana. Na ten temat wypowiadali się później F. de Francisci, E. Albertario, E. Volterra, E. Schönbauer, F. Schulz, M. Amelotti. Zob. szerzej H. KUPISZEWSKI, *Rafał Taubenschlag – historyk prawa...*, s. 132.

³⁹ H. KUPISZEWSKI, *Prawo rzymskie a współczesność*, Warszawa 1988, s. 99.

⁴⁰ *Kultura prawnicza w Polsce XVI wieku*, [w:] *Kultura staropolska*, Kraków 1932.

⁴¹ [w:] *Studia nad historią prawa polskiego im. O. Balzera*, XIV.2, Lwów 1933, s. 210-214. Taubenschlag poczynił m. in. interesującą obserwację, że na romanizację drugiej edycji Statutu Litewskiego prawdopodobnie miał wpływ Piotr Roizjusz.

Bossowski zaś wykazywał pośrednią recepcję niektórych postanowień Noweli 115 Justyniana przez wszystkie trzy Statuty Litewskie w opracowaniu *Nowela Justyniana 115 – Statut Litewski I R. IV. Art. 13 (14), Statut Litewski II i III R. VIII. Art. 7 – T. X. Cz. I art. 167*⁴².

Taubenschlag interesował się także wpływami prawa rzymskiego na prawo polskie, publikując wyniki swoich badań między innymi w monografii *Jakób Przyłuski, polski romanista XVI w.*⁴³, artykule *Zur Geschichte der Rezeption des römischen Rechts in Polen*⁴⁴ oraz rozprawach: *La storia della recezione del diritto romano in Polonia alla fine del secolo XVI*⁴⁵ i *La storia della recezione del diritto romano in Polonia*⁴⁶. Taubenschlag starał się wykazać, że proces romanizacji prawa w Polsce w tym okresie był procesem bardzo posuniętym, zarówno w sferze prawa cywilnego, jak i karnego. Wskazywał liczne przykłady bezpośredniego stosowania prawa rzymskiego między innymi w praktyce sądowej na każdym szczeblu, włączając w to sądy ziemskie i grodzkie. Tezę zakładającą recepcję prawa rzymskiego w Polsce za pośrednictwem sądów ziemskich skrytykował A. Vetulani⁴⁷, uznając ją za nie do przyjęcia⁴⁸. Prace Taubenschlaga zachowały niemniej war-

⁴² [w:] *Księga pamiątkowa ku uczczeniu czterechsetnej rocznicy wydania pierwszego Statutu Litewskiego*, red. S. EHRENKREUTZ, Wilno 1935, s. 107-121.

⁴³ «Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego AU» ser. II, 61/1918, s. 232-276.

⁴⁴ «ZSS» 52/1932, s. 325-326.

⁴⁵ Bolonia 1933.

⁴⁶ Bolonia 1939.

⁴⁷ A. VETULANI, *Przenikanie zasad powszechnego prawa kanonicznego i prawa rzymskiego do piastowskiej Polski. Z badań nad kulturą prawniczą w Polsce piastowskiej*, Wrocław 1976, s. 116-117.

⁴⁸ Część tez Taubenschlaga dotyczących recepcji prawa rzymskiego w Polsce średniowiecznej, uznali za zbyt daleko idące również inni naukowcy. Zob. *Rafał Taubenschlag [w:] Poczec prawników polskich...*, s. 1081. Szerzej na ten temat, a także na temat dalszych badań Taubenschlaga z zakresu polskiego prawa średniowiecznego zob. J. SONDEL, *Rafał Taubenschlaga badania nad historią prawa polskiego*, «CPH» 38.1/1986, s. 157 i n.

tość jako pionierskie i dające podstawę do dyskusji oraz dalszych badań, zdaniem J. Sondla nie tracąc swej aktualności⁴⁹.

Wpływami romanistycznymi na formowanie prawa współczesnego zajmował się Koschembahr-Łyskowski⁵⁰, traktując prawo rzymskie jako drogowskaz przy interpretacji i tworzeniu dzisiejszego prawa⁵¹. Tak jak u innych romanistów zajmujących się związkiem prawa rzymskiego ze współczesnością, trudno jest w jego twórczości wyraźnie rozgraniczyć prace z zakresu prawa nowożytnego od romanistycznych. Ta cecha charakterystyczna była właściwa również twórczości Franciszka Bossowskiego, wskazującego prawo rzymskie jako wspólną podstawę procesu ujednoczenia prawa w Polsce⁵² oraz analizującego wpływy historyczne na prawo cywilne ziem wschodnich w Polsce⁵³, a także na prawo rodzinne⁵⁴.

⁴⁹ Tamże. Przedmiotem badań Taubenschlaga było także prawo rzymskie w pismach Ojców Kościoła i w Nowym Testamencie. Zob. R. TAUBENSCHLAG, *Prawo w pismach Ojców Kościoła*, cz. I: *Prawo rzymskie, greckie i hebrajskie w pismach Nowego Testamentu*, «SAU» 33.9/1918, s. 9-12; cz. II: *Prawo w pismach Ojców apostołskich*, «SAU» 34.3/1919, s. 13-14. Jak podaje K. Szczygielski, prace te opublikowane jako streszczenia, nie ukazały się drukiem w charakterze monografii, stanowiąc jedynie etap prac przygotowawczych do ich wydania. Zob. K. SZCZYGIELSKI, [rec.:] *Prawo rzymskie w uniwersytetach II Rzeczypospolitej. O książce Nauki historycznoprawne w polskich uniwersytetach II Rzeczypospolitej, pod red. Magdaleny Pyter, Lublin 2008, 423 strony*, «Miscellanea Historico-Iuridica» 7/2009, s. 238-239. Taubenschlag analizował również elementy prawa lokalnego w pismach Scewoli. Zob. tegoż autora *Prawo lokalne w Dygestach i Responsach Cerwidiusza Scewoli*, Kraków 1920.

⁵⁰ *Prolegomena do historii prawa rzymskiego*, Lwów 1919; *O stanowisku prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej dla cesarstwa austriackiego*, Lwów 1910. W okresie międzywojennym wydano drukiem jego mowę rektorską *Prawo rzymskie a czasy dzisiejsze*, Warszawa 1925.

⁵¹ *O stanowisku prawa rzymskiego...*, s. 50.

⁵² *O naszych najbliższych zadaniach ustawodawczych*, Kraków 1919.

⁵³ *Prawo cywilne Ziem Wschodnich'* [w:] *Encyklopedia prawa obowiązującego w Polsce*, Cz. 3, Poznań 1915; *Prawo cywilne Ziem Wschodnich*, Kraków 1922; *Prawo cywilne Ziem Wschodnich*, Wilno 1923.

⁵⁴ *Ordynacje rodowe*, [w:] *Encyklopedia prawa prywatnego*, Bydgoszcz 1935; *Pokrewieństwo ślubne. Rodzice i dzieci. Województwo Wschodnie*, Bydgoszcz 1935; *Prawny stosunek nowoczesnego państwa do małżeństwa katolickiego*, [w:] *Rodzina*.

Nieco inny kierunek badań z zakresu historii oddziaływania prawa rzymskiego reprezentował Insadowski, który analizował wpływ prawa rzymskiego na kościelny porządek prawny, w okresie od początków funkcjonowania Kościoła do wydania Kodeksu prawa kanonicznego w 1917 r. w artykule *Prawo rzymskie jako źródło prawa kanonicznego*⁵⁵.

W okresie międzywojennym podejmowano także temat wpływu pierwszych chrześcijan na kształtowanie się prawa rzymskiego. Swe badania w tym zakresie przedstawił Bossowski na Międzynarodowym Kongresie Praw: Kanonicznego i Rzymskiego⁵⁶, a także w publikacji *Czy i jaką drogą prawo żydowskie wywarło wpływ na prawo rzymskie?*⁵⁷.

Wpływem chrześcijaństwa, a także praktyki poklasyycznej i czynników hellenistycznych na kodyfikację justyniańską zajął się Kozubski w artykule *Elementy Kodyfikacji Justyniańskiej*⁵⁸.

Romaniści okresu międzywojennego raczej sceptycznie odnosili się do kierunku interpolacyjnego⁵⁹. Jego przeciwnikiem był Piniń-

Pamiętnik katolickiego studium o rodzinie w Poznaniu, Poznań 1936; *Polskie prawo rodzinne*, [w:] *Pamiętnik katolickiego studium o rodzinie w Poznaniu*, Poznań 1936.

⁵⁵ [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Jego Ekscelencji Biskupa M. L. Fulmana*, cz. 1, Lublin 1939, s. 11-125. Szerzej zob. A. DEBIŃSKI, *Prawo rzymskie w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w latach 1918-1939*, [w:] *Nauki historycznoprawne...*, s. 331

⁵⁶ *Quo modo suadente usu forensi audientiae episcopalis non nulla praecepta ad instar iuris graeci, hebraici etc. in iure Romano recepta sint, exponitur*, [w:] *Acta Congressus iuridici internationalis*, Romae 1934, s. 359-410.

⁵⁷ Wilno 1938. Influcja ta, miała zdaniem autora miejsce w gminach chrześcijańskich, których mieszkańcy mieli pochodzenie żydowskie.

⁵⁸ «Themis Polska» 9/1935), ser. III, s. 152-173.

⁵⁹ *Interpolare* (łac.) – przekształcać, przerobić, dopasować. Interpolacje w kompilacji justyniańskiej, a zwłaszcza w *Digestach*, mające dopasować teksty prawnicze do ówczesnych potrzeb stały się przedmiotem wnikliwych badań, zwłaszcza w latach osiemdziesiątych XIX w. Zakładano, że oczyszczenie tekstu ze wszystkich naleciałości, powstałych od momentu stworzenia go przez autora do chwili włączenia go do zbiorów justyniańskich, spowoduje otrzymanie tekstu pierwotnego, dającego obraz rzymskiego prawa klasycznego. Doprowadziło to do radykalnego „polowania

ski⁶⁰, a także Łapicki, który celnie go skrytykował⁶¹. Za zdecydowanego zwolennika tego nurtu został natomiast uznany Koschembahr-Łyskowski⁶², który najprawdopodobniej miał wpływ na ukształtowanie poglądów w tym zakresie Chlamtacza⁶³.

Ponadto Koschembahr-Łyskowski interesował się problemem kształtowania się w prawie rzymskim ogólnych zasad i klauzul generalnych, poświęcając im wiele swoich prac, m.in.: *Conventione contra bonos mores w prawie rzymskim*⁶⁴, *Ratio naturalis w prawie rzymskim klasycznym*⁶⁵, *Quid veniat in bonae fidei iudicium en droit classique romain*⁶⁶, *Uwzględnienie przez sędziego zwyczajów obrotu w prawie klasycznym rzymskim*⁶⁷.

c. Papirologia prawnicza

Rozwój papirologii prawniczej w Polsce w tym czasie nauka zawdzięcza przede wszystkim Taubenschlagowi. Zainteresował się nią

na interpolacje”. Za najbardziej radykalnych badaczy interpolacji uznano G. Beselera i E. Albertario. W latach dwudziestych XX w. zaczęto odnosić się sceptycznie do tych badań, były one także przedmiotem dyskusji. Szerzej na temat tego kierunku w romanistyce zob. H. KUPISZEWSKI, *Prawo rzymskie a współczesność*, Warszawa 1988, s. 81-82.

⁶⁰ *W 1400-letnią rocznicę*, s. 18 i n. Zob. także G. JĘDREJEK, *Prawo rzymskie na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie w latach 1918-1939*, [w:] *Plenitudo legis dilectio*. Księga pamiątkowa dedykowana prof. dr hab. Bronisławowi W. Zubertowi OFM z okazji 65. rocznicy urodzin, red. A. DĘBIŃSKI, E. SZCZOT, Lublin 2000, s. 137.

⁶¹ *Uwagi o kryzysie nauki prawa rzymskiego*, Warszawa 1936, s. 7.

⁶² H. KUPISZEWSKI, *Prawo rzymskie a współczesność...*, s. 99; por. W. WOŁODKIEWICZ, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864-1945...*, s. 18.

⁶³ M. CHLAMTACZ, *O nabyciu owoców przez posiadacza w dobrej wierze w klasycznym prawie rzymskim*, Lwów 1903, s. 2; por. J. JĘDREJEK, *Prawo rzymskie na UJK...*, s. 137.

⁶⁴ Kraków 1925.

⁶⁵ Warszawa 1930.

⁶⁶ Lwów 1931.

⁶⁷ Lwów 1936.

podczas studiów w Lipsku, będąc adeptem szkoły L. Mitteis⁶⁸, tam też opublikował pierwszą pracę z tego zakresu⁶⁹. Do czasu powołania na stanowisko profesora w 1919 r. Taubenschlag wydał kilka prac⁷⁰, ale dopiero okres międzywojenny przyniósł obfitość dzieł opartych na papirusach, aczkolwiek największe uznanie nauki przyniosła mu już powojenna synteza prawa grecko-rzymskiego Egiptu⁷¹.

Z najważniejszych prac Taubenschlaga, poruszających problematykę recepcji, wydanych między wojnami należy wymienić *Die Geschichte der Rezeption des römischen Rechtes in Aegypten*⁷². Obalił w niej teorię on szkoły Mitteis, reprezentującej pogląd, iż prawo rzymskie recypowane w prowincjach nie różniło się od prawa rozwiniętego w Rzymie. Na podstawie dokumentów papirusowych doszedł do wniosku, że ewoluowało ono, będąc pod silnym wpływem prawa grecko-egipskiego. Dowodził, że nawet kodyfikacja justyniańska nie zdołała usunąć w cień prawa lokalnego. Drobiazgowo udokumentowana praca o rozwoju recepcji prawa rzymskiego w Egipcie była wielokrotnie

⁶⁸ Ludwik Mitteis (1859-1921) był wybitnym niemieckim romanistą i papirologiem, a także znawcą prawa cywilnego. Zapoczątkował badania nad prawem antycznym, a w zakresie papirologii stał się za życia największym autorytetem. Wykładał m.in. w Pradze, Wiedniu i Lipsku. Na jego seminarium papirologiczne w Lipsku uczęszczał także Lisowski oraz Taubenschlag, który później utrzymywał z Mitteisem kontakty zarówno naukowe, jak i przyjacielskie. *Mitteis Ludwig*, [w:] *Dictionary of German Biography*, VII, München 2004, s. 164; W. WOŁODKIEWICZ, *Prawo rzymskie. Słownik encyklopedyczny...*, s. 165. O szkole Mitteis i wartości jej badań zob. H. KUPISZEWSKI, *Prawo rzymskie a współczesność...*, s. 82-88.

⁶⁹ Szerzej zob. H. KUPISZEWSKI, *Rafał Taubenschlag – historyk prawa...*, s. 113.

⁷⁰ Najważniejszą wydaje się monografia *Das Strafrecht im Rechte der Papyri*, Lipsk-Berlin 1916 oraz *‘Patria potestas’ im Rechte der Papyri*, «ZSS» 37/1916, s. 177 i n. Prace te otworzyły mu drogę do profesury. Zob. Ł. MARZEC, *op. cit.*, s. 50. Bibliografię wcześniejszych prac Taubenschlaga zestawia Kozubski. Zob. W. KOZUBSKI, *Rafała Taubenschlaga prace historyczno-prawne w latach 1913-1925*, «PPiA» 51.1/1926, s. 61-71.

⁷¹ *The law of Greco-Roman Egypt in the Light of the Papyri 332 B.C.- 640 A.D.*, cz. 1, Nowy York 1944; cz. 2, Warszawa 1948; wyd. 2 Warszawa 1955; wyd. 3 Warszawa 1972.

⁷² *Studi in onore di Pietro Bonfante*, Milano 1928.

cytowana w literaturze romanistycznej polskiej i światowej i uważana jest za klasyczną⁷³.

Do rozpraw Taubenschlaga napisanych na bazie źródeł papirusowych należał również *Proces apostoła Pawła w świetle papirusów*⁷⁴. Autor przedstawił w niej postępowanie w tym słynnym procesie w nowym świetle. Wyróżnił w nim dwa stadia: postępowanie przed trybunem jako urzędnikiem policyjnym i na postępowanie przed namiestnikiem, czyli władzą sądową. Potwierdził także tezę, że był to proces kognicyjny, wykazujący dużą zgodność z praktyką widoczną w dokumentacji papirusowej.

Pozostałe liczne prace papirologiczne Taubenschlaga wydane w okresie międzywojennym dotyczą przede wszystkim prawa greckiego, grecko-egipskiego oraz orientalnego, a ich analiza zdecydowanie wykracza poza ramy niniejszego opracowania⁷⁵.

Warto wspomnieć, że papirologią interesował się również Zygmunt Lisowski, który prawo rzymskie także studiował m.in. u Mitteis'a, jednakże jego jedyne dwie prace z tego zakresu ukazały się jeszcze przed I wojną⁷⁶.

d. Proces cywilny

Najbardziej znaczącą pracą z tego zakresu powstałą w okresie międzywojennym wydaje się być *Actio ad exhibendum w prawie klasycznym i justyniańskim* Bossowskiego⁷⁷. W pięciu rozdziałach rozprawy

⁷³ Zob. H. KUPISZEWSKI, *Rafał Taubenschlag – historyk prawa...*, s. 143; *Rafał Taubenschlag* [w:] *Poczet prawników polskich...*, s. 1087. W 1938 r. Taubenschlag wydał także rozprawę poświęconą recepcji prawa rzymskiego w prowincji syryjskiej w IV-V: *Il diritti provinciali romano nel Libro-Siro-Romano*, [w:] *Atti del Congresso Nazionale di Studi Romani*, V, Roma 1938, s. 84 i n.

⁷⁴ Kraków 1920, (Odbitka z «Rozpraw Akademii Umiejętności» 62/1920).

⁷⁵ Szerzej zob. W. KOZUBSKI, *Od prawa rzymskiego do prawa antycznego. 45 lat działalności naukowej Rafała Taubenschlaga*, «PiP» 5.3/1950, s. 50-54; TENŻE, *Rafał Taubenschlaga prace historyczno-prawne...*, s. 61-70.

⁷⁶ *Z papirologii greckiej*, Kraków 1912; *Studia nad sposobami nabycia własności w rzymskim Egipcie*, Kraków 1913.

⁷⁷ Kraków 1929.

autor dokonał szczegółowej rekonstrukcji i porównań tekstów źródłowych dawnego, klasycznego i poklasycznego prawa rzymskiego dotyczących powództwa o okazanie rzeczy spornej. Prawu procesowemu Bossowski poświęcił także inne opracowania: *Ze studiów nad rei vindicatio*⁷⁸, *De iuris vindicatione, hereditatis petitione, de rei libertata defendanda*⁷⁹ oraz *Iuris (ususfructus, servitutis), vindicatio, hereditatis petitio, powództwo do ochrony wolności rzeczy*⁸⁰. Autor wywodził w nich, że kompilatorzy justyniańscy przyczynili się do zatarcia lub zniekształcenia wielu zasad dotyczących powództw.

e. Prawo osobowe i czynności prawne

Z zakresu prawa osobowego należy wskazać badania Bossowskiego nad instytucją patronatu nad wyzwolencem, których wyniki opublikował w artykule *O pochodnym nabyciu prawa patronatu nad wyzwolencem*⁸¹. Autor dochodzi w nim do wniosku, że w rzymskim prawie klasycznym prawo patronatu przechodziło na agnatów wyzwalającego, a ponadto w tym okresie wchodziło w zakres prawa rodzinnego. Dopiero w wyniku interpolacji włączono je do spadku. Monografię *Ze studiów nad peculium castrense*⁸² Bossowski poświęcił analizie źródeł dotyczących *peculium castrense*, na podstawie której stawia tezę odbiegającą od współczesnych założeń, a mianowicie, że stanowiło ono pierwotnie część składową majątku, który należał do *pater familias*, przekształcenie się tej instytucji we współcześnie pojmowaną nastąpiło jego zdaniem ze względów politycznych⁸³.

Problem wpływu błędu *in corpore* i *in qualitate* na ważność umów w prawie rzymskim został przedstawiony przez Pinińskiego w swym

⁷⁸ Wilno 1929.

⁷⁹ Wilno 1937.

⁸⁰ Wilno 1937.

⁸¹ «Rocznik Prawniczy Wileński» 1925.

⁸² «Rocznik Prawniczy Wileński» 1928.

⁸³ F. BOSSOWSKI, *Ze studiów nad peculium castrense...*, s. 4.

artykule *Wpływ błędu „in corpore” i „in qualitate” na ważność umów według prawa rzymskiego*⁸⁴.

f. Prawo rodzinne

Ewolucją władzy ojcowskiej w starożytnym Rzymie zajął się Łapicki w dwóch obszernych monografiach: *Władza ojcowska w starożytnym Rzymie. Okres królewski i republikański*⁸⁵, *Władza ojcowska w starożytnym Rzymie. Okres klasyczny*⁸⁶. Przedstawił tam oryginalne ujęcie tej instytucji jako tworu powstałego pod wpływem ideologii rzymskiej, widocznej zarówno w działalności państwa, jak i społeczeństwa⁸⁷. Interesującym podsumowaniem badań Łapickiego nad rzymską władzą ojcowską była praca *Jednostka i państwo w Rzymie starożytnym. Rozważania historyczne na tle przeobrażeń prawa i państwa w chwili obecnej*⁸⁸, w której wywodził on m. in., że prawo rzymskie jest sprzeczne z zasadami funkcjonowania państw o ustroju totalitarnym oraz, że jest ono wytworem całego społeczeństwa. Szerokie wywody Łapickiego w pewnych kwestiach współcześnie mogą budzić wątpliwości, niemniej pozostają inspirujące do dalszych badań i dyskusji⁸⁹.

Na podstawie rozprawy *Opieka nad kobietami w prawie rzymskim* habilitował się Włodzimierz Kozubski⁹⁰. Autor zajął się genezą i źródłami dotyczącymi tego problemu w prawie rzymskim oraz prawie

⁸⁴ [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Władysława Abrahama*, I, Lwów 1930, s. 393 i n.

⁸⁵ Warszawa 1933.

⁸⁶ Warszawa 1937.

⁸⁷ Szerzej zob. J. KODRĘBSKI, *Borys Łapicki (1889-1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu...*, s. 99-100.

⁸⁸ Warszawa 1939.

⁸⁹ Szerzej zob. J. KODRĘBSKI, *Borys Łapicki (1889-1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu...*, s. 99-105. Problematyką ideologii rzymskiej Łapicki zajął się także w rozprawie *Misericordia w prawie rzymskim*, Warszawa 1936.

⁹⁰ Kraków 1922.

greckim i dokumentach papirusowych, uzupełniając tym samym lukę w badaniach z tego zakresu⁹¹.

Zagadnieniom rzymskiej instytucji kurateli nad marnotrawcami zostało natomiast poświęcone opracowanie Bossowskiego *Cura prodigi et luxuriosi*⁹². Autor przedstawił historyczny jej rozwój, koncentrując się głównie wokół interpolacji, z których część skrytykował⁹³.

Rzymskie prawo małżeńskie badał Insadowski. W sposób całościowy przedstawił on instytucję małżeństwa w prawie rzymskim oraz wpływ, jaki wywarło na nią chrześcijaństwo, poświęcając mu monografię *Rzymskie prawo małżeńskie a chrześcijaństwo*⁹⁴. Niektóre z poglądów Insadowskiego dotyczące istoty *matrimonium* i jego rodzajów zakwestionowano w wyniku późniejszych analiz⁹⁵. Publikacja pozostaje

⁹¹ Szerzej zob. M. ZABŁOCKA, *Z dziejów prawa rzymskiego rzymskiego na Uniwersytecie Warszawskim (Sylwetka Włodzimierza Kozubskiego)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodreńskiemu 'in memoriam'*..., s. 461.

⁹² *Ze studiów nad rozwojem historycznym*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Władysława Abrahama*, I, Lwów 1930, s. 1-57.

⁹³ Zob. tamże, s. 50.

⁹⁴ Lublin 1935.

⁹⁵ Jako powszechny utrwalił się współcześnie pogląd, że prawo rzymskie nie znało dwóch rodzajów małżeństwa: *matrimonium cum manu* i *sine manu*, jak to przyjmował w swej pracy Insadowski. Nie jest dziś również akceptowana teza, której lubelski romanista był zwolennikiem, dotycząca początkowego charakteru zgody małżeńskiej. Współcześnie uznaje się tenże charakter za trwały (*consensus perseverans*). Nie daje się także obronić pogląd Insadowskiego dotyczący formy zawarcia małżeństwa, dziś przyjmuje się, że w świetle prawa rzymskiego do zawarcia tegoż związku żadna forma nie była wymagana. Szerzej na ten temat zob. A. DĘBIŃSKI, *Wkład Henryka Insadowskiego do nauki prawa rzymskiego*, [w:] *Wokół problematyki małżeństwa w prawie rzymskim. Henrico Insadowski (1888-1946) 'in memoriam'*, red. A. DĘBIŃSKI, M. WÓJCIK, Lublin 2007, s. 14-17, a także W. ROZWADOWSKI, *Nowe badania nad istotą małżeństwa rzymskiego*, «Meander» 4-5/1987, s. 246 i n.; TENZE, *Istota małżeństwa w starożytnym Rzymie*, «Gdańskie Studia Prawnicze» 14/2005, s. 773-775; J. ZABŁOCKI, *Zgoda małżeńska w prawie rzymskim*, [w:] *'Honeste vivere...'*. *Księga Pamiątkowa ku czci Profesora Władysława Bojarskiego*, red. E. GAJDA, A. SOKAŁA, Toruń 2001, s. 301-302.

jednakże jedyną na ten temat w polskiej literaturze romanistycznej i stanowi ważny punkt odniesienia do dalszych badań nad tą instytucją⁹⁶.

g. Prawo rzeczowe

W okresie międzywojennym swoje badania nad rzymskim prawem rzeczowym kontynuowali romanisci lwowscy⁹⁷. W tym czasie ukazała się monografia Wacława Osuchowskiego *Media sententia. Studium nad zagadnieniem specyfikacji w klasycznym prawie rzymskim*⁹⁸, której podstawowym celem było ustalenie momentu powstania pośredniego stanowiska dotyczącego prawa własności do rzeczy otrzymanej w wyniku specyfikacji, przyjętego przez Justyniana oraz szczegółowa analiza tegoż stanowiska, zwanego *media sententia*⁹⁹. Problematyce specyfikacji, a ściśle relacji pomiędzy nią a akcesją Osuchowski poświęcił także inną pracę – *Na pograniczu między akcesją a specyfikacją – szkic z prawa rzymskiego*¹⁰⁰. Wywodził w niej, że te dwa pochodne sposoby nabycia własności w prawie rzymskim nie były tak ściśle rozgraniczane jak współcześnie¹⁰¹.

Zagadnieniem losów znalezionej skarbu zajął się Bossowski w monografii *Znalezienie skarbu wedle prawa rzymskiego*¹⁰², na stronach której podjął się niełatwej próbie rekonstrukcji tekstów, na które, jego zdaniem niesłusznie, kompilatorzy justyniańscy nie zwrócili uwagi, pozostawiając je niezmienione. W swoich wywodach autor docho-

⁹⁶ A. DĘBIŃSKI, *Prawo rzymskie w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w latach 1918-1939*, [w:] *Nauki historycznoprawne...*, s. 341.

⁹⁷ Przed tym okresem warto wskazać m.in. następujące prace z tego zakresu: L. PINIŃSKI, *Pojęcie i granice prawa własności według prawa rzymskiego*, Lwów 1900; M. CHLAMTACZ, *O nabyciu owoców...*; por. G. JĘDREJEK, *Prawo rzymskie na UJK...*, s. 139.

⁹⁸ Lwów 1930.

⁹⁹ Zob. G. JĘDREJEK, *Prawo rzymskie na UJK...*, s. 140; por. TENZE, *Prawo rzymskie we Lwowie w dwudziestoleciu międzywojennym*, [w:] *Nauki historycznoprawne...*, s. 129 Zdaniem autora praca zasługuje na wysoką ocenę

¹⁰⁰ Lwów 1930.

¹⁰¹ Zob. G. JĘDREJEK, *Prawo rzymskie na UJK...*, s. 140.

¹⁰² «Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego PAU» 1925.

dzi także do wniosku, że juryści rzymscy traktowali znalezienie skarbu nie jako czynność prawną, ale jedynie jako zdarzenie prawne.

Na pograniczu prawa rzeczowego można umiejscowić publikację Insadowskiego, pozostającą w kręgu sakralnego prawa rzymskiego – *Res sacrae w prawie rzymskim*¹⁰³. Stanowi ona ważny przyczynek do badań nad tą częścią prawa rzymskiego, pozostaje także do dziś jedyną odrębną polską publikacją dotyczącą *res sacrae*¹⁰⁴.

h. Zobowiązania

Prawem obligacyjnym zajmowali się zwłaszcza romaniści lwowscy. Chlamtacz swe prace poświęcił kontraktom realnym w prawie rzymskim, proponując przyjęcie wypracowanych w nim rozwiązań w projekcie polskiego kodeksu cywilnego¹⁰⁵, a także analogicznie – zagadnieniu posiłkowej poręki¹⁰⁶. Przedmiotem dociekań Osuchowskiego były natomiast kontrakty nienazwane w prawie rzymskim¹⁰⁷ oraz kontrakt estymatoryjny w prawie rzymskim klasycznym i justyniańskim¹⁰⁸.

¹⁰³ *Studium z sakralnego prawa rzymskiego*, Lublin 1931.

¹⁰⁴ Szerzej zob. A. DĘBIŃSKI, *Prawo rzymskie w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w latach 1918-1939*, [w:] *Nauki historycznoprawne...*, s. 329.

¹⁰⁵ *Kontrakty realne w prawie rzymskim, w teorii cywilistycznej i w projekcie polskiego kodeksu cywilnego*, Lwów 1930. Zaproponowane przez Chlamtacza uznanie kontraktu pożyczki jako kontraktu realnego nie zostało przyjęte przez polskiego ustawodawcę. Por. G. JĘDREJEK, *Prawo rzymskie na UJK...*, s. 140-141. Swoje uwagi odnośnie do tej pracy Chlamtacza przedstawił Bossowski. Zob. F. BOSSOWSKI, *Jeszcze w sprawie kontraktów realnych*, «RPEiS» 11.3/1931, s. 267-276.

¹⁰⁶ *Zagadnienie posiłkowej poręki w prawie rzymskim i w prawach nowożytnych*, Lwów 1932. Autor opowiadał się za przyjęciem rozumowania przyjętego w tym zakresie przez klasyczną jurysprudencję, krytykując zarazem rozwiązanie przyjęte w Noweli Justyniańskiej. Zob. także G. JĘDREJEK, *Prawo rzymskie na UJK...*, s. 141-142.

¹⁰⁷ *Onieznaczonych prawnie stosunkach kontraktowych w klasycznym prawie rzymskim*, Lwów 1933. Osuchowski napisał także pracę pośrednio dotyczącą bazy klasyfikacyjnej nienazwanych kontraktów, a mianowicie doktryny Aristona: *Znaczenie doktryny Aristona dla ochrony umów synallagmatycznych w prawie rzymskim*, Lwów 1936.

¹⁰⁸ *Kontrakt estymatoryjny w rzymskim prawie klasycznym i justyniańskim*, Lwów 1936.

Pracę Pinińskiego *O stosunkach prawnych niebronionych skarg*¹⁰⁹ należy zaliczyć do opracowań osadzonych na styku prawa zobowiązaniowego i procesowego. Autor przedstawił w niej teorię o zobowiązaniach naturalnych, według której, między innymi, można zauważyć związek pomiędzy przyczynami natury etycznej objęcia ochroną prawną części stosunków prawnych w prawie rzymskim a relacją pomiędzy etyką i prawem na przełomie XIX i XX w.¹¹⁰

Wśród prac z zakresu rzymskiego prawa obligacyjnego należy ponadto wskazać *De conditione ex causa furtiva* Bossowskiego¹¹¹, w której przedmiotem badań stał się jeden z przypadków bezpodstawnego wzbogacenia.

IV. PODSUMOWANIE

W podsumowaniu należy stwierdzić, że w okresie międzywojennym w Polsce istniało wiele czynników utrudniających rozwój nauki i dydaktyki prawa rzymskiego. Wśród nich należy wskazać trwającą wówczas dyskusję na temat miejsca prawa rzymskiego w edukacji prawniczej, a także jego roli dziejowej. Mimo teźże polemiki, prawo rzymskie utrzymało pozycję ważnego przedmiotu wykładowego we wszystkich sześciu polskich uniwersytetach. Świadczy o tym między innymi fakt, iż wymiar obowiązkowych wykładów z tego przedmiotu w programach studiów prawniczych większości uczelni przekraczał normy określone przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

W stosunku do niezbyt obszernych ram czasowych dwudziestolecia międzywojennego, dorobek romanistyczny tego okresu jest obfity i różnorodny, a jego analiza zdecydowanie przekracza ramy niniejszego artykułu. Dorobek ten obejmuje on zarówno tłumaczenia podręczników obcojęzycznych, jak i nowe podręczniki prawa rzymskiego

¹⁰⁹ [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Oswalda Balzera*, II, Warszawa 1925, s. 251 i n.

¹¹⁰ Por. G. JĘDREJEK, *Prawo rzymskie na UJK...*, s. 142.

¹¹¹ Roma 1929. O innych pracach Bossowskiego z zakresu prawa zobowiązaniowego zob. K. SZCZYGIELSKI, *Franciszek Bossowski...*, s. 80.

polskiego autorstwa. W tym czasie można zaobserwować dużą aktywność romanistów w zakresie badań naukowych. Uprawiane były zasadniczo wszystkie działy prawa rzymskiego prywatnego. Na czoło wysuwa się zwłaszcza papirologia prawnicza, ze względu na intensywny rozwój, tej nowej wówczas, dyscypliny naukowej, której polski reprezentant – Rafał Taubenschlag, zyskał uznanie nauki światowej. Rozwinięto działalność na polu badań nad interpolacjami. Intensywnie zgłębiano wpływy prawa rzymskiego na prawo polskie. Szerzej badane było również rzymskie prawo rodzinne oraz rzeczowe.

Większość romanistów kształciła się poza granicami kraju, część z nich utrzymywała także później kontakty zagraniczne z naukowcami, co przydawało to niewątpliwie blasku polskiej romanistyce. Rozsławił ją zwłaszcza Taubenschlag poprzez uczestniczenie oraz przewodniczenie międzynarodowym kongresom romanistycznym. Był on także najprawdopodobniej wnioskodawcą doktoratu *honoris causa* wybitnemu romanście włoskiemu Pietro de Francisci, nadanego mu przez UJ w okresie międzywojennym¹¹².

Koschembahr-Łyskowski również utrzymywał kontakty z wieloma przedstawicielami romanistyki włoskiej, francuskiej, niemieckiej. Był także promotorem i wnioskodawcą doktoratu *honoris causa* dla profesora Uniwersytetu Rzymskiego, Pietro Bonfante, nadanego mu przez UW w 1929 r.¹¹³ W tym samym roku tenże naukowiec otrzymał wraz z innym włoskim romanistą – Salvatore Riccobono dokto-

¹¹² Dokładna data i okoliczności nadania tego honorowego doktoratu nie jest znana, nie zachowały się bowiem materiały źródłowe dotyczące tego wydarzenia. W. Wołodkiewicz trafnie wykazuje, że wnioskodawcą doktoratu był najpewniej Taubenschlag, a nadanie go nastąpiło w końcu lat trzydziestych. Podkreśla przy tym, że obaj romanści – polski i włoski mieli podobną wizję prawa rzymskiego, obaj także interesowali się papirologią prawniczą. Szerzej zob. W. WOŁODKIEWICZ, *Romaniści włoscy – doktorzy honoris causa uniwersytetów polskich*, «PHist.» 86.2/1995), s. 415-416.

¹¹³ Szerzej zob. W. WOŁODKIEWICZ, *Romaniści włoscy...*, s. 411-412.

rat honorowy od uniwersytetu wileńskiego, najpewniej z inicjatywy Bossowskiego¹¹⁴.

Z historycznego punktu widzenia czas pomiędzy wojnami to okres zamknięty, stanowi więc pole do dogłębnej eksploracji dla historyków prawa. Trzeba podkreślić, że badania nad znaczeniem dorobku romanistycznego tego okresu oraz jego wkładem do rozwoju nauki prawa rzymskiego stanowią ważny etap w rozwoju badań nad ewolucją prawa rzymskiego w Polsce. Niniejszy artykuł stanowi jedynie przyczynek do dalszych analiz w tej materii.

Swego rodzaju podsumowaniem może stać się również ogólna refleksja, że czasy II Rzeczypospolitej były okresem kształtowania wzorców postaw uczonych oraz swoistej etyki naukowej, mogącym stanowić przykład godny do naśladowania dla współczesnej nauki prawa¹¹⁵. Bożena

THE PERIOD OF THE INTERWAR PERIOD – THE DEVELOPMENT OF ROMAN LAW STUDIES

Summary

The interwar period was a historical stage that was full of events in a world of science. The scientific activity reflected patriotism at the time. The energy engaged by the Polish scholars in developing and popularizing all the fields of science seemed to be the energy engaged in rebuilding of Polish State.

Despite the difficulties with building up a consistent legal system, the interwar period is said to be respectful to ancient legal culture and rules. Legal education and the place of Roman law in it were indicators of

¹¹⁴ Na ten temat zachowało się bardzo niewiele informacji, jednakże osoba promotora obu doktoratów honorowych wydaje się bezsporna. Szerzej zob. W. WOŁODKIEWICZ, *Romaniści włoscy...*, s. 412-413.

¹¹⁵ Zob. m.in. na ten temat S. SALMONOWICZ, *O dziejach nauki prawa w Polsce., Problemy i perspektywy badawcze*, «CPH» 50.1/1998, s. 239.

significant role of this science. At the same time they statued an excellent school of juridical thinking and introduction into the modern law. University education of jurists was held in the six universities in: Cracow, Lviv, Warsaw, Lublin, Vilnius and Poznan. Roman law was taught at these universities partucularly by: Stanisław Wróblewski, Ignacy Koschembahr-Łyskowski, Leon Piniński, Marceli Chlamtacz, Waław Osuchowski, ks. Henryk Insadowski, Franciszek Bossowski, Włodzimierz Kozubski, Zygmunt Lisowski.

Apart from teaching activity, Roman law specialists also developed scientifical initiative. The author described development of Roman law science and studies during the rebuilding of Polish statehood. Therefore she analysed the place of Roman law in the university legal education system and the tendencies of Roman law scholar's studies to whom it owed the significant position of scientific discipline. This issue is still waiting for a complex description and analysis. This will help to investigate multidirectional character of Polish Roman law scientists studies during the interwar period and their contribution to the global Roman law studies.

The interwar period was stage unusually rich in events in the word of science. The scientific activity became the word of the patriotism then, the energy put by Polish scholars into the development and popularizing all fields of science was an energy put into the reconstruction of you Polish. In spite of the difficulties building the consistent legal system up caused which, the period between wars was characteristic of a respect to principles of the legal culture. A legal education was one of her indicators, and in it – the place of the Roman law, constituting the excellent school of the legal thinking and leading into the contemporary law. University educating jurists was held then in six universities: in Cracow, Lviv, Warsaw, Lublin, Vilnius and Poznan. They laid the Roman law out there among others: Stanisław Wróblewski, Ignacy Koschembahr-Łyskowski, Leon Piniński, Marceli Chlamtacz, Waław Osuchowski, rev. Henryk Insadowski, Franciszek Bossowski, Włodzimierz Kozubski, Zygmunt Lisowski. Apart from teaching activity specialists in Romance studies also developed the scientific initiative. The author described the development of the learning, including teachings, of Roman law in times of the reconstruction of the

statehood. She analysed the place of the Roman law therefore in the university legal education and lines of enquiry of professors which the Roman law owed holding in the university item due to him of the scientific discipline to. This issue is waiting for a complex scientific description and analysis, that will help to investigate the multidirectional character of their interests and also the place of their scientific output in the global Roman studies.